

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Najwyższego Rządu, Najjaśniejszego CESARZA,
IMPERATORA Catey Rosyji.

Z GRODNA DNIA 5. JANUARYI Roku 1797. WE CZWARTEK.

z Londynu d. 9. Grudnia.

Wczora powrócił tu z Wiednia przez Paryż Kuryer, który przywiozł do Lorda Malmesbury odpowiedź Dworu Cesarzkiego na depesze, przy otwarciu negocyacji przez wspomnianego Lorda do Wiednia przesłane. Mówią, że *Pitt* wkrótce się ożeni. W *Gravelines* na Przylądku *Dobrey Nadziei* powstały rozruchy między tamecznymi Mieszkańcami, którzy są za systematem Francuzko-Hollenderskim i dla przywrócenia porządku 600 ludzi tam posłano. Jeden z Krawnych Lorda Malmesbury odpisał dokładnie na Listy *P. Burke*, pisane przeciw pokojowi z Francją. Dzienniki tutejsze głoszą, że Lord Malmesbury oświadczył Ministrowi interesów zagranicznych, iż został umocowany, do wyszczególnienia obiektów wzajemney kompensacyi, ale Gabinet Angielski życzy sobie, aby podawane od obojga stron Noty nie były odtąd publikowane, gdyż to w negocyacjach nie jest rzeczą potrzebną. Dyrektoryat miał odpowiedzieć, że w dalszym ich ciągu żądania tego dopełni. — Onegdaj *P. Pitt* otworzył w Parlamencie *Budget*, czyli podał obrachunek przychodów i wydatków skarbowych na rok następujący. Okazuje się z niego, że siła zbrojna morska z utrzymaniem 120,000 marytków i wydatkami nadzwyczajnymi, kosztuje 10,160,000 funtów szterlingów: siła zaś lądowa ogólnie wzięta 17,487,000 funtów szterlingów: co uczyni razem 27,647,000 funtów szterlingów: rachuje się złotych Poli 40. Ponieważ zaś fundusze z podatków zwyczajnych na zaspokojenie tych potrzeb Królewych, wraz z pożyczką 18,000,000 już ukończoną, wynoszą 27,945,000 funtów szterlingów: po odtrąceniu więc wydatków, zostanie się jeszcze w skarbie 298,000, które są potrzebne na zastąpienie deficitu mogącego się znaleźć w opłacie niektórych podatków. Prowizya od zaciągniętego długu 18,000,000 funtów szterlingów: wynosi rocznie 1,215,000, która dodana do prowizyi od biletów Skarbowych i morskich w cyrkulacyi będących, uczyni w ogóle 2,110,000 funtów szterlingów: Nowe podatki, z których zebrane pieniądze na zapłacenie tej prowizyi służyć mają, są: nowa taxa na herbatę, kawę, kakao, aukcyę, likwory, palenie wódki w Szkocyi. Taxa na cukier, żelazo w sztabach, siarkę, konopie, pieprz, oliwę i t. d. Taxy domowe na konie, okna i domy. Taxy sęplowe od listów, furmanów, wozów, i handlu wodnego wewnątrz kraju &c

Jakożkolwiek, rzekł *P. Pitt*, przykry jest dla niego obowiązek nowemi podatkami lud obciążać, wie jednak, że Anglicy łatwiej to zniosą, jak dumę i uciemiężenie Nieprzyjaciela. Powinniśmy okazać światu, Europie i Nieprzyjacielowi, że jeszcze duchem szlachetnym i wolnym ożywieni jesteśmy. Zródła nieprzyjaciela są wyczerpane, lecz my jesteśmy jeszcze w stanie znoszenia tego ciężaru. — Donosił potem *P. Pitt*, że Rząd przesłał Cesarzowi 1,200,000 funtów szterlingów: bez poprzedniczego zapytania się o to Parlamentu. Usiłowania wiernego Alianta wsparte przez to zostały. Summa ta nie jest wielką, kiedy zwrócimy uwagę, jak wiele na tym zależy, abyśmy wraz z Cesarzem Jmcią działania nasze w tej wspólnej sprawie coraz dalej popierali. Jeżeli dawny sposób postępowania, sprawia zaufanie na przyszłość, tedy spodziewa się Minister, że Parlament, danie tej summy, za złe mu nie poczyta, lecz owszem krok ten potwierdzi. Wojna terazniejsza, rzekł nakoniec, największych naszych usiłowań wymaga; wszystko, co dla nas jest ważnym, zależy od niej, i możemy spodziewać się, że chwalebnie i pożytecznie dla Anglii będzie ukończona. Narod nasz nie może się zniżyć do przyjęcia upokarzających warunków pokoju i do przekładania pewnego wstydu nad niepewne niebezpieczeństwo. Względem widoków pokoju nie tu mówić nie chcę, tę tylko uwagę uczynić można, że chęć nasza pokoju z chwałą i z trwałym szczęściem Narodu połączoną być powinna. Do tych czas w pośród największych trudności i niebezpieczeństw okazaliśmy odwagę, wyższą jeszcze nad śródki, zostając nam do prowadzenia wojny. Ale Handel nasz coraz bardziey w czasie wojny wzrastał, gdy tym czasem Nieprzyjaciel wielką w nim poniosł stratę. Wielkie były wydatki, ale też niezmiernie i niewyczerpane dochody. Kiedy po 4 latach niszczącej wojny zwracamy na się oko, cóż postrzegamy? Obiekta prawdziwie pocieszające i odwagę wzbudzić zdolne: bezpieczne dochody, kwitujące rzemiosła, handel coraz wzrastający. Jeżeli następny kwartał będzie tak szczęśliwy jak przeszłe, tedy handel terazniejszego roku przewyższy handel przeszloroczny 4 milionami. Sam tylko wywóz wynosi 30 milionów i składa się po większej części z towarów Angielskich. W żadney Wojnie podobnego zdarzenia nie przypominamy. — Niechcę bynajmniej przytłumiać tu życzeń pokoju, ale pokoy

powinien być takim, abyśmy się przy tych awanturach utrzymali, takich handel nasz wewnętrzny i zewnętrzny, nasze bezpieczeństwo, spokojność i całość wymagają. Ta determinacja, powinna nas wszystkich ożywiać, ażebyśmy cieniow zamiast ifoty niećwytali. Takie jest uczucie całego Angielskiego ludu, okazał to już bar dziej w uczynkach jak w słowach, i dal nie zaprzeczone dowody, że odwaga jego jest tak wielką jak siła; i aby ta nigdy nie uftawała, najszczerzym jest moim życzeniem, (Mowy partyi oppozycyjney w przyszłym Numerze umieszczają się.)

z Paryża 9. Grudnia.

Opis przyjęcia w Tulonie Admirala Langara. D. 15. Listopada Deputacja od Muncypalności, razem zkomendantami twierdzy i gwardyi Narodowej, z kapelią Wojskową udała się na 5. batalach do Admiralskiego okrętu nazwanego S. Trojca, gdzie się Admiral Langara znajdował. Przyjęta od niego i pier wszych Officerow, po oświadczeniu wzajemnych grzeczności i po długiej przyjacielskiej rozmowie, powróciła nazad wśród okrzyków Hiszpanow, *niech żyje Król* i odgłosu Armat dwóch Flott. Po południu 34. statkow Hiszpańskich przybyło do brzegu przy wzajemnym z Armat przywitaniu, i okrzyku *niech żyje Rpta.* Admiral Langara w liczbie 300. Officerow wysiadł na brzeg, przyjęty z wielkimi honorami, zaprowadzony na Ratuiz został, gdzie muncypalność w swoim ubiorze, z prezydentami różnych administracyi zebrana była. Usiadł on z Grłami Cordowa i Morales po prawey stronie O. Barry Prezydenta Tulonu, który do niego następującą miał mowę.

Panie Generale kommanderujący! Skoro się tylko Flotta Króla Jmci Katolickiego na brzegach naszych pokazała, pragnęliśmy widzieć W Pana. Hrabia Morales, który tu pierwej stanął, utwierdził przez swoje chwalebne sprawowanie się, sentymenta szacunku i iedności, które przez szczęśliwe między naszymi narodami przymierze, odnowione zostały. Gdy się teraz sam w gronie naszym znajduiesz, tym bardziej umacniaz w nas sentymenta szacunku i przyjaźni, a muncypalność Tulonu za chlubę sobie poczytuje, że od pamiętney nowej odmiany pierwszą w Rptej jest, która w swoim porcie Hiszpańską widzi Flotę, a w gronie swoim sławnego Admirala, na czele liczney Flotty, przeznaczonej przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. — Mości Panie Generale! gdy pierwszy krok na ziemię wołności uczyniłeś, widziałeś bezwątpienia oznaki radości i powzięchnego zapalu, okazane przez lud za przykładem urzędnikow i Wojska. Tak to jest charakter Republikanina. Wolny i rzetelny, dobry i sprawiedliwy, serce jego niedaie wstępu uczuciom zemsty i gniewu z powodu przeszłych uraz. Chętnie podaie rękę tym, którzy chcą być jego przyjaciółmi, i wylewa się całkiem na przyjemne duszy poruszenia, jakie przywrócona dawna zgoda, i pokoy sprawiają. — Niepoczytuy Generale za

próżny ceremonial i etykietę, dowodow szacunku i ukontentowania, tobie i Generałom twoim okazanych. Wszystko co widziż i styszyż, pochodzi z serca naszego i nadto słabym jest uczuciom naszym wyrażeniem. Tak jest! gdyby Francuzi niepoczytywali was za godnych swojego szacunku, i gdyby nieuważali was, Panowie Hiszpani, jako nowych współników szczęścia swego i sławy, wżędziebyście oziębłość tylko postrzegali. — P. Generale kommanderujący! Donieś Królowi, Panu twemu, o godnym i prawdziwie braterskim przyjęciu W Pana. Niech Król Jmć Katolicki dowie się, że wszyscy Francuzi, których w tej piękney chwili i Obywatel Tulonu reprezentują, dobremi są przyjaciółmi i wiernymi alliantami Hiszpanow, których nawzajem za takichże poczytują. — A gdy pokonałszy Anglikow, wróciż się do Urzędu Ministra morskiego, do którego Król Jmci W Pana powołał, pamiętaj na Tulon, i na niewzruszoną jego wierność dla Konstytucyjnego rządu, oraz na zobowiązanie i przywiązanie jego do potężnego Narodu Hiszpańskiego. *Niech żyje H. Jmci i niech żyje Rpta.*

Admiral Langara w odpowiedzi swojej wyraził żal, że nie jest w stanie wyutrzyc z łatwością w języku Francuskim tych uczuciom, które w nim ta mowa sprawiała, że niezaniebda donieś Królowi o okazanych mu przyjaźni dowodach. Wieczorem znajdował się na teatrze.

Flota w Brest miała rozkaz wypłynąć d. 3. t. m. mówią iednak, że porytm kontr-ordynans odebrała. Sapineau ieden z Szefów Szuanow, a który dawniej broń złożył i Rzplite uznał, ożenił się w Bretanii z Córka rozstrzelanego Grła Charrette. — Politycy tutejsi przeznaczają albo Grła Fichagra, albo Ambassadorsa naszego w Bazylei Barthelemi na urząd piątego Dyrektora, który w następującym Mcu Kwietniu obierany będzie. — Wdowa bywszego Prezydenta Bailly wsparcie na utrzymanie się, od rządu odbiera. Dla pokromienia lotrow i ofob wżczynających rozruchny 30 Departamentach; Rada 500. dekretowała ustanowienie 200. kompanij Kraiowych inwalidow, każala także dać sobie rapport względem ustanowienia znowu w wielu Miastach gwardyi Narodowej.

z Paryża d. 11. Grudnia.

Lifty z Strasburga donoszą, że Austriacy, niecierpiąc niepostąpił przy obiedniu Kehl, i że Grł Kleber na czele 30,000. idzie ku Oppenheim dla uczynienia dywersyi. — Zapewniają że Eskadra z Brest wypłynęła na sekretną ekspedycyą, że ma stanąć przy uściu rzeki Tago i atakować Lisbonę ze strony morza, gdy tym czasem Hiszpanie uderzą na nią z lądu. Lifty prywatne z Brest donoszą, że wyjście Flotty było przeznaczone na d. 4. t. m.

Deputowani Handlu, odprawili pierwsze posiedzenie d. 19. w pałacu Ministra

Skarbowego. Lecz sefsya ta była nieliczna, z przyczyny, że wielu Deputowanych ięszcze nieprzyjechało. Zagał sefsyą Minister interesów wewnętrznych przez mowę, o stosunkach powszechnych handlu z rządem. Minister skarbowy czytał inną mowę, w której obfzerniey wyłożył powody tego zwolania: nayważniejszy obiekt, którym się zgro-madzenie zatrudnić powinno, iest ustanowienie banku. Minister tę istotną kondycyą kładł w ustanowieniu tego banku, ażeby w niczym nie dependował od rządu. — Po-wtórne posiedzenie Deputowanych nastąpiło d. 22. Minister Skarbowy podał do roz-trząśnienia 1. sposoby znizienia walurowo-goty pieniędzy 2. sposob pozyskania 80. milionow; których upłata za przedane do-bra Narodowe, w różnych terminach iest oznaczona. 3. uczynienie remonstracyi wzglę-dem prawa, które zawieszka moc areztowania kogokolwiek za długi: Zgodzono się, że De-putowani tymczasowie zgromadzać się będą codzień od południa aż do 4. godziny.

Sąd Kryminalny Departamentu *Loire i Gáronne*, skazał na śmierć d. 3. *Fructidor* Lu-dwika *Franciszka Dorhan Polignac* który dawniey był w gwardyi konney, iako prze-konanego o emigracyą.

z Hagi 16. Grudnia z *Gazety du Bas-Rhin* pod Nrem 102.

Zdaie się dziś dość pewną rzeczą, że rząd Francuski naywięcey się przyłożył do odrzu-cenia pierwszego planu konstytucyi, iako nieodpowiadającego widokom, iakie ma względem tej córki przyposobionej, i tro-żliwosci względem tej coraznieyszego i przyszłego losu. Tymczasem Dekret *iedno-ści i nierozdzielności*, nie wszędzie był równie mile przyjęty, i niewiadać, ażeby w wielu bywłych prowincyach, sprawił wy-rzeczenie się interesu prywatnego, którego ofiary koniecznie wymaga. Można było uwa-żać, że naywięcey Adresow, domagających się u *Konwencyi* o ten Dekret, było z pro-wincyi *Hollandyi*. iako naybardziey intere-sowaney za *iednością*, ponieważ ona opła-ca naywiększą część długow i podatkow, i że ona obiera więcey połowy członkow do reprezentacyi narodowej. W samey rzeczy, *iedność* była tu obchodzona z balami, koncer-tami, galami patryotycznymi &c. Lecz ten dekret innym cale okiem był uważany w prowincyi *Geldryi*, gdzie wielką sprawił fer-mentacyą umysłow. Twierdzą nawet, że się tam ufomowała iakás *Koalicya*, między stron-nikami dawnego rządu i partyą Patryotow, którzy nie są za demokracją zupełną. Mówią takż o iakimś kontra rewolucyjnym spisku, który odkryto w *Arnheim*. To zaś iest rze-czą pewną, że przed kilką dniami wielu arez-towano w tym Mieście: mianuią między areztowanymi, Hrabiego *Sturum*, bywłego Pułkownika w Regimencie *Orange-Gueldern* i iedną camę, których bardzo ściśle w wię-zieniach strzegą. Grł *Zuylen van Nyveld*, który był tu wezwany dla obięcia kommen-d. nad naszym garnizonem, zdaie się, że zna-lazł przeszkodę ze strony Generalow Fran-

cuzkich, którzy trzymają tę kommendę od weyścia do naszego Kraiu: postanowił zatym wrócić się do siebie. —

z *Konstantynopola* 10. Listopada.

Przeszły Posel Rzpltey Francuzkiej *O. Verminac*, wyjechał w tych dniach do Paryża. Przed wyjazdem swoim, odebrał, przez Kapitana Baszę, namiot nadzwyczaj-ney wielkości, którego obwód zawiera 500 tuteyszych miar, *Pichi* nazwanych. Ta liczba 500, umyślnie dla uczynienia hono-ru Radzie 500, iest obrana. Na szczyt ie-tego namiotu, iest poł-Xiężyc z gwiazdą na wierzchu. *O. Verminac* odda Dyrektorya-towi ten podarunek, od W. Sultana, iako zakład jego przyiaźni i przywiązania do Rzpltey Francuzkiej. — Teraznieyszy Am-basador Rzpltey Francuzkiej, *Aubert Du-bayet*, przez swoją popularność, mile obe-yście się i inne dzielne srzodki, iedna wiele Przyjaciol. Rząd tuteyszy wielką okazuje powolność dla Dyrektoryatu Francuzkiego. Na żądanie Obwatela *Aubert Dubayet*, Por-ta dała do poznania przez Dragomana *P. Chalgrin* w twarżych i groźnych wyrazach, aby się nieważyl nosić żadnych znakow rojalizmu, ani się mianować Ministrem Lu-dwika Osmnastego. Równie i na to Porta zezwoliła, aby Katołickie w tym Państwie Kościoły, któremi się przedtem Król Chrze-ścianski opiekował, zostawały teraz pod protekcyą Rzpltey Francuzkiej. Jednak to sobie wymówiła, ażeby one na Koszary zamienione niebyły. — Temi dniami przy-była tu przez Włochy Kompania Artyler-zystow Francuzkich, na neutralnym Okrę-cie. Niektórzy z Artystow Francuz-kich, wprzód tu przybyłych, założyli no-wą ludwisarnią: kazała im takż Porta za-łożyć wiele Fabryk, w których na kilka króć sto tysięcy ludzi bronii, pistoletow i palaszow ma być wygotowano.

Ismael Aga, który był dotąd Dozor-cą magazynu zbożowego, mianowany iest nadzwyczajnym Poslem do Londynu, na miejsce Tureckiego Posla, który się tam dotąd znajdował. — Ministrowie których Porta do Dworow *Wiedeńskiego i Berlin-skiego* mianowała, otrzymali rozkaz, aby się udali na miejsce swego przeznaczenia. Przy-był do *Smyrny* Konsul Hiszpański, z wie-lu tegoż narodu Kupcami, którzy przynie-sli z sobą 2 miliony Piastrów, na wystawie-nie lub zakupienie Domow handlowych. — Na kilkakrotne skargi i przelożenia Kupcow Tureckich, uczyniła Porta wiele porząd-kow, dla ułatwienia i rozszerzenia handlu. Ma tu być ustanowiona Kompania afseku-racyi i i tym, którzyby własnym kosztem Okręt Kupiecki wystawili, nieiakię pier-wszestwo i korzyść iest zapewniona. Chcą tu takż założyć Fabryki sukienne, Papiernie &c.

z *Stuttgard* 11. Grudnia.

Lifty z *Vizenza* i *Wenecyi* pod d. 2. po-twierdzaia, że Grł *Alvinzi* rozłokował część

KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 5. JANUARYI R. 1797. WE CZWARTEK.

z Kolonii d. 13 Grudnia.

Konferencye tyle razy zerwane i znowu rozpoczęte, skończyły się nareście na umowie przyjacielskiej między Generalami z obu stron, którzy pod warunkiem dalszej ratyfikacyi zgodzili się: 1. Ze Wojska obu stron woiujących będą mogły pójść na leże zimowe, Francuzi z tej strony rzeki *Wupper* przed *Dusseldorf*, a Austriacy za *Sieg*. 2. Ze Republikanie zostaną Panami fortyfikacyi mostowej przy *Neuwied*, szanecow, okopow, Nowem wszystkich pozycyi, które opuszczą tymczasowie, ale będą mogli zająć znowu przy otwarciu przyszłej Kampanii, jeśli ta nastąpi. 3. Ze w szanec mostowym, iako też w *Mulheim* zostanie tylko 25 Francuzow. Cesarscy z swojej strony zostawiają tyleż ludzi w Mieście *Neuwied*. Główna Kwatera Grła *Kray* przeniesiona będzie do *Dietz* — Na mocy tej ugody Wojska iedney i drugiej strony wczorano rozlokowane zostały. Część Armii pułnocney, która stała w Okolicach *Mulheim*, powraca do *Hollandyi* — Dziś wyszedł rozkaz niepuszczać nikogo, ani na tę ani na drugą stronę *Renu*, baty wszystkie przeprowadzono na nasz brzeg i most pływający łańcuchem zaciągniono. Trwać to ma tylko przez czas marszow Armii, albo podobno do ostateczney ratyfikacyi zawartego *Armistycium*

z *Neuwied* d. 16 Grudnia.

Francuzi d. 10. t. m. wyprowadzili całą Artylleryą i amunicyą, którą mieli w fortyfikacyi nadmostowej przy *Neuwied*, a d. 11 most pływający rozebrali. Od tego czasu mało bardzo ludzi na prawym brzegu *Renu* mają, 30 tylko stoi w wspomnioney fortyfikacyi, a kilku dragonow formuje straż przednią przy *Neuwied*. Posterunki Austriackie nie są także liczne; w *Neuwied* jest tylko Officer z 24 ludźmi. General *Kray* jest teraz w *Dietz*, gdzie główną kwaterę przeniósł. Gral *Milius* pójdzie do *Ens*, a Gral *Vinck* do *Montabauer*, Gral *Bradi*, który komenderuje forpocztami, stać będzie w *Heimbach*.

z *Strafsburga* d. 2 Grudnia.

Kuryer przybyły z *Huningen* przywoził wiadomość, że d. 30. o 11. godzinie w wieczor, nieprzyjaciel w liczbie 6000. ludzi najsilniejszego Wojska przypuścił szturm do szan-

cu mostowego i bateryi w *Huningen*, ale został odparty z wielką stratą. Jazda Austriacka posunęła się nappierwiej i zpedziła nasze forpocztę: zostawiła potym plac dla piechoty, która wpadła na okopy zewnętrzne, wzięła je szturmem mimo straszny ogień Armatny, i zaczęła atakować *ouvrage à cornes*. Gdy baterye nasze nie mogły grać skutecznie, z przyczyny bliskości nieprzyaciela, Kanonierowie stanęli w linii i rzucali ręką granaty zapalone na nieprzyaciela będącego w fofsach. Grl *Abatucci* nie stracił przytomności w tej krytyczney chwili. Stanął na czole garnizonu i rzucił się na nieprzyaciela z bagnetem w rękę. Po bitwie bardzo żywey, w której jedna i druga strona cuda waleczności okazała, Austriacy cofnąć się musieli. Strata nasza wynosi 200. rannych. — Zabrałiśmy nieprzyacielowi 100. niewolnikow między którymi 30. ranionych.

D. 6. Grudnia Już od dni 16. Austriacy do *Kehl* strzelają. Wczoray wzięli nam wyspę leżącą między *Marlen* i *Kehl* przy prawym brzegu *Renu*, mieliśmy tam dwie kompanie i dwie Armaty, które wpadły w ręce Cesarzkich. Republikanie z swojej strony wzmocnili inną wyspę przy moście, gdzie mają 5. moździerzy i dwie Haubice, z których strasznie strzelają na Austriakow. Nieprzyjaciele wysypali także nową baterią między *Sundheim* i *Kehl*.

D. 7. Grudnia. Koło *Kehl* ustawiczna Kanonada. Domyślamy się, że nieprzyjaciel chce nam jeszcze inne wyspy zabrać, z których mu mocno szkodziemy, lecz wszystkie przygotowania poczynione są należycie. Na miejscu Grla *Abatucci*, Grl *Cice*, nie zaś Grl *Tharreau* obiał komendę w *Huningen*. Wojska broniące *Kehl* w 48. godzin są odmieniające, i mają zawsze 4. dni do odpoczynku; toż samo i Generalowie, General Dywizyi i 2. Generalów brygady kolejno odbywają służbę. Odebraliśmy posiłki w Artylleryi, i dezertrowie Austriacy zapewniają, że baterye nasze wielką kłękę w oblegających sprawują; baterye usypane w *Rubrechtshau* przynusły nieprzyaciela opuścić część swoich okopow. Arcy Xże *Karol* oznaymit swojej Armij, że nie pójdzie na kwatery zimowe chyba po wzięciu *Kehl*.

z *Bazylei* d. 7 Grudnia.

Ostatni atak Cesarzkich na szanec mostowy w *Huningen* sprawił nam nieco trwogi. Kanonada tak blisko była naszych gra-

nie, że forpoczty nasze musiały usunąć się, tak, że jedna kolumna Cesarzkich atakowała stanowiący na naszey Wyspie. Okoliczność ta wzięta jest pod examen, i musimy się koniecznie dowiedzieć, czy nasze Wojska niewypełniły swojej powinności, czy też, siłą przymuszone były ustąpić. Dla zapobieżenia na dalszy czas podobnym zdarzeniom, każą robić jakieś okopy wzdłuż naszych granic. Obie strony zgodziły się na wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich przez kilka dni, aż do ukończenia tych okopów —

z Frankfortu d. 17 Grudnia.

List z Obozu pod *Kehl* datowany d. 12 t. m. tak opisuje szczegóły ataku d. 11. „Wczoraj w wieczor (d. 11) 600 ludzi od Regimentu Infanteryi d' *Olivier Wallis* z 7 Officerami pod Komendą Pułkownika *de Hayd*, odebrało rozkaz atakować Dom Pocztowy w *Kehl*: atak zaczął się o w pół do 10. w wieczor; Wojsko nasze odebrało to stanowisko i ono zajęło, ale Pułkownik *de Hayd* raniony został śmiertelnie kartaczem. Kazano potem awansować batalionowi Grenadierow Czeskich, dla wsparcia oddziału *de Wallis*, zagrożonego od trzech batalionow Francuzkich. Podpułkownik tego batalionu był także ciężko raniony, Kapitan zatym *Engelhard*, iako najstarszy, objął Komendę i na nowo atakował Dom pocztowy; musiał iednakże przed północą cofnąć się. Podobny był skutek dwóch inszych ataków, gdyż Nieprzyjaciel coraz nowe przysyłał posiłki. Ale nakoniec Kapitan *Engelhard* potrafił przez swą odwagę i dobre dyspozycye utrzymać się z swoim batalionem przy domie pocztowym, i roboty, które tam zaczęto, były kontynuowane. Strata nasza w tych potyczkach wynosi 4 Officerow i 300 Żołnierzy ranionych lub zabitych; strata Nieprzyjaciela jest nierównie większą. Na lewym skrzydle Armii trzy Bataliony od Regimentu Arcy-Xcia *Karola*, przypuścily, w tymże samym czasie, atak na Oboz okopany Francuzow; w tej bitwie ponieśliśmy także nieco straty.

Od wyższego *Renu* d. 17. Grudnia.

Pogłoska, iakoby między Wojskami Cesarzkimi i Francuzkimi nad *Renem*, zaczawszy od *Manheimu* aż do *Dusseldorf* zawieszenie broni nastąpiło, bynajmniej się nie sprawdziła. Co się tycze fortyfikacyi nadmożstowej przy *Newwied*, tę Francuzi po części sami dobrowolnie opuścili, i niezostawili w niej iak tylko małą załogę. Konferencye w *Newwied* między Generalami obojga stron odprawiane, nie miały innego celu, iak zapobieżenie niepotrzebnemu krwi rozlewowi na forpocztach. &c.

z *Hannoweru* d. 15. Grudnia.

Stosownie do Aktu, przez który Elektor *Saski* i stany wyższy *Saksonij* przystąpiły do neutralności dla północnych Niemiec przez Króla Jmci Pruskiego wyrobioney, linia neutralności ma być zakreślona w następujący sposób. — Od zrzodła *Fuldy* zajmie granice Biskupstwa *Fuldy*, rozciągnie się i zabierze Hrabstwo *Henneberg*, z tamtąd granicą całego wyższego *Saxoni* Cyrkułu, obejmując *Luzacyę*, pociągnie się aż do granicy *Słazka*. Ratyfikacya Dyrektoryatu Francuskiego tego linii neutralney rozszerzenia, wkrótce jest spodziewana. Wojska *Saskie*, które do strzeżenia iey mają być użyte, 20,000. ludzi wynoszą. Na deklaracyą w tej mierze Elektora *Saskiego*, z strony Króla Jmci

Pruskiego wzajemne oświadczenie wydane zostało.

z *Kopenhagi* d. 13. Grudnia.

Urząd Posta Duńskiego przy Dworze Petersburskim powierzony został Posłowi naszemu w *Sztokholmie* Hr. *Bernstorff* Synowi naszego Ministra stanu. Następca jego do *Szwecyi*, nie jest ieszcze mianowany. Wybor *J.P. Dreyer* na Posta do Rptej Francuz; niepodpada wątpliwości. Już on podróż swoją z *Madrytu*, gdzie był dotąd Posłem, do *Paryża* rozpoczął. Hrabia zaś *Ahtefeld*, skoro tylko powróci, z *Sztokolmu* do *Hiszpanij* uda się.

New-Jorck 30. Września. z *Gazety du Bas-Rhin* pod *Nrem* 102.

Lękać się potrzeba, ażeby wybor następcy Prezydenta *Waschingtona* nie był przyczyną zamieszek, mogących smutne na *Kray* spowodować skutki. Principia Francuskie bardzo się między nami rozszerzyły. Duch demokracji, a nawet iakobinizmu opanował ostatnią klasę ludu, która jest nayliczniejszą i nayburzliwszą. Ten Duch jest podżegany i utrzymywany przez emfisarjuszow Francuskich. Uszanowanie, które powłzechnie miano dla *Waschingtona*, wstrzymywało te partye. Staral on się położyć tamę wpływowi facyi, przez Adres wydany przy złożeniu Urzędu swojego: ale nie zdaie się, aby zbawienne rady i przestrogi sprawiły ten skutek, który sprawowała jego przytomność, kiedy był na czele Administracyi. Nie ma w naszym Kraiu charakteru narodowego. Jesteśmy z biorem różnych Narodow. Tu język, obyczaje, i sposób myślenia Angielski przemaga: tam wszystko na sposób Niemiecki; *Hollandrowie* przewodzą w kantonie iednym, Francuzi w drugim. *Boston*, *New-Jorck*, *Philadelphia*, *Baltimora*, *Charlestown*, a w powłzechności wszystkie Miasta handlowe, napelnione są Francuskimi emigrantami, bądź z *Europy*, bądź z *Wysep Amerykańskich*. Mianowicie jest wielka liczba tych Konstytucyonistów, ze wszystkiego niekontentnych i burzliwych, którzy naypierw nierząd do swojej Ojczyzny wprowadzili. Tych lichwiarzow, co za pomocą buntowniczego zgromadzenia *St. Marc* wskrześli na wyspie *St. Domingo* zamieszki, które panują w tej kolonij. — Tych zagorzałych oratorow, których Kommandanci Angielscy wygnali z *Martiniki* i innych osad, gdzie opowiadali systema niszczące wszelki porządek. Wszyscy ci ludzie, niczym się innym niezatrudniają, iak intrygami, lichwiarstwem, i zapalaniem umyslow pośpółstwa. Ta dzika mieszanina niespokojnych cudzoziemcow byłaby mniej niebezpieczna w każdym innym czasie, iak teraz, kiedy bez względu na dobro publiczne, każdy się stara umieścić na czele rządu, człowieka, którego sądzi naybardziej być dogodnym jego interesom. Są naczelnicy partyi w każdej prowincyi. *P. Jackson* ma przyiaciół w Hrabstwie *Georgii*. *P. Livingston* w *New Jersey*. *P. Adams* liczących ma partyzantow między Obywatelami miast i właścicielami. *Wolney*, który grał rolę w rewolucyi Francuskiej, przebiega cały *Kray*, a jego widoki są podeyrzane. Mniemają, że on w swoich woiażach bardziej się zatrudnia formowaniem projektow insurekcyi, niż nabywaniem zności literackich. Bać się potrzeba, ażeby rozdział między stanami północney i południowej *Ameryki*, nie był skutkiem, takowego poruszenia.